

# Lady Pank, Młode Orly

Ona była woda - a on brzegiem pustych plaż  
Małe okręty - dzieci bez skaz  
Ona była sztormem - a on deszczem, który spadł  
Dwoje na drodze - smagał ich wiatr

Ona jak talizman - on jak chłopiec, co się bał  
Jak młode orly - tańcząc wśród skał  
Nigdy nie wiedzieli czym to może skończyć się  
Byli tak dumni - nie znali się

Tak jak młode orly...  
Tak jak młode orly...  
Tak jak młode lwy...  
Tak jak ja i ty - kochali się

Jak woda i ogień, jak cnota i grzech  
Czasami tylko gubili się  
Wciąż nienasyceń - ktoż mógł złapać taki lot  
Ciągłe spragnień, spragnień bo:

Tak jak młode orly...

Czy widzisz te zgraje, tych ludzi te psy?  
To polowanie, to nie są już sny  
Ona była woda - on wodę tę pił  
Razem spłoszeni - razem bez sił

Tak jak młode orly...  
Zamieszcil Yanas....:)